Nro. 126.

DZIENNIK
PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW W LWOWIE.

Dnia 4go Czerwca 1796.

Gazety.

FRANCYA.

Z Paryża dnia 8. Maia.

Na Sessyi Rady 5set dnia 6. Maia, Deputowany *Reverchon* powróciwszy z missyi do Departamentów południowych, zaiął swe mieysce w Radzie, i podług przepisów, wykonał przysięgę na wieczną nienawiść godności Królewskiey. Potym czytano powtórnie wniosek wzglę-

dem Xięży nieprzysięgłych, i ten przy-ięto. *Treilhard* wniósł, aby dla wyśpiegowania Xięży nakazano przetrząsanie domów. Szemranie znaczney liczby Deputowanych przerywało mu mowę; ale nakoniec Rada nakazała kommissyi przeyrzeć ten wniosek. Dnia 7. Maia wniósł *Chenier*, aby popioły sławnego filozofa *Descartes* dnia 29. Maia uroczyście do Panteonu wniesione zostały. Direktoryat, Instytut Narodowy, ministrowie zagraniczni mieli bydź przytomni tey uroczystości. Ale *Mercier* powstał z żywością i dowodził, iak mało Kartezyusz z romansyczném swém systematem wart iest imienia wielkiego męża; że ten zamiast przysłużenia się oświeceniu, wstrzymał o wiek cały światło w ludziach. Potym *Mercier* mówił obszernie przeciw filozofom dzisieyszym, i attakował żywo *Voltaira*. Za cóż, rzecze, otworzono bramy Panteonu owemu wielkiemu kazicielowi moralności i obyczaiów, owemu nędznemu podchlebcy, który Królom palił kadzidła, a w swym bracie okazał się podłym ich niewolnikiem? *Voltaire* w licznych swych pismach nieoszczędzał wcale ani dobra,

ani ſprawiedliwości, ani świętości, ani też praw uczciwości. Daleki od naśladowania *Herkuleſa*, który zabił Centaura bez zadania rany *Deianirze*, *Voltaire* nie umiał ugodzić ſwemi ſtrzały zabobonów z przeſądami, bez zadania śmiertelnych ciosów moralności. Rada nie ieſt Akademią, i niepowinna umieſzczać w Panteonie tylko Prawodawców i Bohaterów. Jego mowę wraz z wnioſkiem *Cheniera* kazano podać do druku, i odłożono ten przedmiot do dalſzego czaſu.

Poſłowie *Szwedzki* z *Pruſkim* często tu z ſobą miewaią konferencye, i przepędzaią wſpólnie wieczory u *Reubela*, który w Direktoryacie trudni ſię interesami zewnętrznemi. Miniſter ſprawiedliwości, *Merlin*, wydał piſmo do kommiſſarzów zakazuiące iak nayſurowiey przetrząſania nocne domów. Te tak łagodne prawidła, równie iak i zwycięſtwa armii Rzeczypoſpolitey, iednaią Direktoryatowi ufność powſzechną, i zwiękſzaią w obywatelach przywiązanie do Rządu Republikańſkiego. Przedwczora Sąd woienny wſkazał 17. żołnierzy z officyerami, iako dowódzców nieposłuſzeńſtwa Legii Policyi, na śmierć. Od

osta-

ostatnich rozruchów, woyska liniowe z częścią pozostałą Legii Policyi, codziennie się napastuią i wzaiemnie się przezywaią Szuanami i terrorystami. Głoszą, że *d'Autichamp*, dowòdzca Szuanów poddał się Republikanóm.

HOLLANDYA.

Z *Amsterdamu dnia* 14. *Maia.*

Srzody zeszłey miasto nasze zagrożone było gwałtownem zaburzeniem. Z początku mniey znaczące sprzeczki między obywatelami, urosły do tego stopnia, iż 300. municypalnych kanonierów złączywszy się z orężem w ręku, wpadło do Sali Radney, i groziło w sposób nieprzyzwoity osobom Rządówym, potym udali się buntowni do więzień, uwolnili z nich niektórych zbrodniarzów. Rada Amszterdamska doniosła natychmiast te zdarzenie Prezydentowi Konwencyi, który postał posiłek przeciw zburzonym z 300. kawaleryi złożony. Gdy zaś ta siła nie była dostateczną na uspokoienie kanonierów, którzy ściągnąwszy na swą stronę

część

część iazdy, opierali się rozbroieniu i skasowaniu, musiano ieszcze posłać więcey woyska na poskromienie nieposłusznych. Teraz spokoyność przywrócona i 5. kompanii kanonierów zapewne skasowanych zupełnie będzie przez Kommissyą od Konwencyi tym końcem zesłaną.

W *Hadze* Konwencya uchwaliła dekret, który nakazuie woyskom Batawskiem maszerować dla bespieczeństwa, ku granicom Westfalskim, gdzie się zbieraią woyska potencyi neutralnych dla zasłonienia linii Demarkacyiney. Jenerał *Beurnonville* mianowany iest naywyższym Kommendantem armii Batawskiey, a Konwencya niezostawuie pod swémi roskazami, iak tylko 5000. ludzi. Przyczyna zamieszków w Amszterdamie ztąd wzięła swe początki, że patryoci żądali skasowania niektórych urzędników podeyzrzanych, i te same urzędy sprawuiących, które sprawowali pod Sztaduderem.

Hrabia *Lille* Ludwik 18. ma porzucić armią Kondego i udać się na spokoyne mieszkanie do *Laufenburga* w Bryzgowii nad Renem leżącego, gdzie będzie

dzie czekał dalszego przeznaczenia. Jenerał *Pichegru* był w Strasburgu, i dąży, iak głoszą, do *Arbois* mieysca swego urodzenia.

WŁOCHY.

Zdarzenia woienne.

Jenerał kommenderuiący armią Cesarską w Włoszech donosi pod 21. Maia z *Roverbello*, że końcem utrzymania kommunikacyi z *Mantuą i Tirolem*, tak rozłożył swóy obóz w prost *Coito*, iż garnizon *Mantuy* formuie część przedniey straży przy uyściu rzeki *Minzio* do *Po* rozłożoney. Ztąd rościągaią się daley woyska wzdłuż koryta *Po* przez *Borgo Forte* aż do *Terre d'Oglio*, *Marcaria i Mariana*, a patrole sięgaią do Caneto, gdzie przednie straży armii i pomnieysze korpus rościągnione ku *Cassel Gofredo Lonato* utrzymuie kommunikacyą z garnizonem *Mantuy*. Do *Monte Chiaro i Ponte di S. Marco* ściągniono także przednie straży z świeżo przybyłych woysk w posiłek.

Z. Tu-

Z *Turynu dnia 4. Maia.*

Przed zawarciem zawieszenia oręża z Fancuzami panowało wielkie zamięszanie po całym kraiu Piemontskim a osobliwie w *Turynie*, skąd co żywo uciekano ku *Medyolanowi*. Dnia iuż 26. p. m. ministrowie Cesarski, Angielski i Neapolitański opuścili te Stolicę i pobiegli do *Lombardyi*. Toż samo uczynił Xiąże Aosta z swą żoną, tudzież Xiążne *Artois i Provence*, które się udały na territorium Weneckie. Dwór nawet Turyński gotował się do wyiazdu, ale wprzód prosił Rzeczypospolitey, aby ta wzięła na siebie pośrzednictwo w negocyacyach pokoiowych z Francyą. Osobliwie w Turynie lękano się, aby liczni partyzanci Francuscy nie podiudzili lud do gwałtownych zamieszków. Minister wewnętrzny pisał w podchlebnych bardzo wyrazach do kommendanta milicyi obywatelskiey prosząc, aby zapobiegał rozruchóm. Ta boiaźń nie była nadaremna, albowiem po innych miastach okazał się iawnie duch nieukontentowania. W *Asti*, *Civasso*, *Mondovi* i t. d. lud, ośmielony pomyśl-

no-

nością Francuzów, wywarł swôy gniew na Szlachtę, i napadłszy ich domy splondrował do czysta. Za zbliżeniem się Francuzów do *Mondovi*, gdy Biskup z swém Duchowieństwem do spieszney brał się ucieczki, lud obskoczywszy poiazd, zatrzymał go na drodze, i ledwie za okupem 24. tysiącami liwrów, pozwolił mu uciekać.

Armia Alpeyska pod Jenerałem *Kellermann* zawarła także z Królem Sardyńskim zawieszenie oręża, na mocy którego obięła ważną fortecę *Suza* z zamkiem *Brunette* swym garnizonem. Jenerał *Kellermann* z 24,000. swey armii natychmiast pomaszerował przez kraie Króla Sardyńskiego do Medyolanu, gdzie iuż się miał złączyć z Jenerałem *Buonaparte*. Jenerał *Carteaux* przybył także z znaczną częścią świeżego woyska przez *Savona* i *Bocchetta* do głównego obozu armii Francuskiey.

(*z Dodatkiem.*)

DODATEK

DO DZIENNIKA Nro 126.

UWIADOMIENIE.

We wſi Puſtomyty o półtory mili od Lwowa leżącey, znayduie ſię źrzódło wody mineralney, która w rozbiorze czynionym r. z. dnia 20. Czerwca przez doſkonałego Profeſſora Hiſtoryi Naturalney, Pana *Hacqueta*, w maſſie ſwoiey naſtępuiące okazała przymioty: Stopień iey zimna przewyżſza 6½. ſtop: zimno względnie do Atmosfery; Ciężar iey ma ſię do ciężaru wody diſtylowaney, iak 1,201. do 1,183. Z *części mineralogicznych płynnych* znaleziono w 20. calach kubicznych bliſko połowę lotnych części ſiarki (aer hepaticum); Pół cala kwaſu węgli ziemnych (acidum Carbonicum). Z *części miąż/zych*: 10. funtów tey wody wydało z rozbioru 163. części ſiarczyſto wapiennego kwaſu; 3. ſal amarum; 19. ſal mirabile glauberi; 10. terra calcarea

rea aerata; 7. hepar ſulphuris; 1½. ochra ferri; pół materia attractiva, ogułem obcych części 204.

Z takowego rozbioru okazało ſię, że woda pomieniona ieſt bardzo ſkuteczna na choroby tak zewnętrzne, iako i wewnętrzne. Kąpieli ciepłe ſzczegulnieyſzym mogą bydź lekarſtwem na ſpędzenie kroſt i trądów z ciała, romatyzmy, drzenie członków i podagre, odzyſkanie zatrzymanych odchodów mieſięcznych, wrzody chroniczne, bole pacierza, ſpazmy, kamień, choroby nerwowe i t. d.

Ze zaś te tak użyteczne źrzódło, i nieoſzacowany płód natury, ktòrego dotąd ſzukać muſiano w mieyſcach odległych, lub zagranicą, dla ciągłych zatrudnień na urzędzie publicznym, Dziedzić teraźnieyſzy mimo chęci, nie mógł urządzić dla wygody chorych, i chcących ratować ſwe zdrowie, dla tego umyślił puścić ie komu innemu ſpoſobem Emfiteutycznym, i na mocy Rezolucyi Gubernialney pod Nrem 21241. dnia 21. Sierpnia roku 1795. uwiadomia o tym publiczność. Maiący zręczność i ochotę zatrudnić ſię przedmiotem tym uſługi publi-

bliczney, mogą się dowiedzieć o warunkach i dalszych okolicznościach w Domu JW. Kulczyckiego Konsyliarza Appel: w kamienicy na przeciw Kościoła poiezuickiego pod Nrem 42.

Chorzy w Pustomytach, przy nowo robioney drodze Cesarskiey, maią ieszcze dla swey wygody i rozrywki, obszerny ogród Włoski z chłodnikami, szpalerami i t. d., a o ćwierć tylko mili dwa miasteczka, Nawaryą i Szczerzec, zkąd łatwo opatrzeni bydź mogą w wszelkie potrzeby.

UWIADOMIENIE.

Na Zółkiewskim Przedmieściu pod Nrem 174. iest domostwo na przedaż, w ktòrym dwa pomieszkania, każda izba komorę i kuchnią zawiera. Jest studnia zrzódłowa, i ogród owocowemi drzewami, włoszczyzną, i kwiatkami obsadzony, przy tym cały grunt dobrze iest oparkaniony. Zyczący sobie kupić, niech raczy zobaczyć, i tamże z mieszkaiącym właścicielem się umówić.

EDYKT.

EDYKT.

Jego Cesarsko Królewska Apostolska Mość z Oycowskiey względem Kraiu staranności chcąc w Galicyi trwaiące przez wiele lat do zamiany dóbr solnych ściągaiące się interesa, ile możności w iak nayprędszym czasie do pożądanego przyprowadzić końca, i swoich Galicyiskich Obywatelów, którzy Dobra solne na skarb ustąpili, tym rychley przyprowadzić do spokoynego pasiadania Dóbr Kameralnych w równowartości przez siebie otrzymanych, następuiącą naywyższą rezolucyą powziąć raczył, która na mocy roskazu Dekr tem nadwornym pod 23. Styeznia t. r. tu nadeszłego niniey szemi publicznie czyni się wiadomo.

Dalszy ciąg potém.